

Dr Dave Mathewson, Literatura Nowego Testamentu,

Wykład 32, 2 Piotra i Judy

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To był dr Dave Mathewson z Historii i Literatury Nowego Testamentu, wykład 32 na temat 2 Listu Piotra i Judy.

Przejdźmy dalej i zacznijmy. Wiem, że to taki miły dzień, że ciężko jest być w środku, więc sprawię, że będzie warto. Jeśli się pojawisz, będę miał tutaj kartkę papieru, podpiszesz się na niej, a po zajęciach dostaniesz dodatkowe punkty za bycie tutaj.

Robię to od czasu do czasu, aby nagrodzić wierną resztkę. W każdym razie. W porządku.

Po tym nie mogę zmienić zdania, muszę przez to przejść. W porządku, chcę dzisiaj zrobić, że właściwie zbliżamy się do końca, chcę zarezerwować kilka dni, może przynajmniej jeden dzień, aby przyjrzeć się Objawieniu trochę bardziej szczegółowo, chociaż oczywiście Kończy mi się na to czas, ale chcę dzisiaj przyjrzeć się dwóm dokumentom. To kolejny raz, kiedy wyjdziemy z porządku kanonicznego, to znaczy przyjrzymy się dwóm księgom, a więc jednej oddzielonej od siebie w porządku kanonicznym w Nowym Testamencie, ale dwóm księgom, które wykazują duże podobieństwo, które sugerują, że istnieje między nimi jakiś związek.

Podobnie jak to zrobiliśmy z Kolosanami i Filemonem, zasugerowaliśmy, że istnieje między nimi ścisły związek, ponieważ prawdopodobnie byli adresowani do tego samego miejsca, wysłani w podobnym czasie, a jeśli pamiętacie, Nowy Testament i tak nie jest ułożony chronologicznie, księgi nie występują w kolejności, w jakiej zostały napisane, nawet jeśli widzisz 1 i 2 List do Koryntian lub 1 i 2 Tesaloniczan, 1 i 2 Piotra, 1 i 2 Tymoteusza, nie możemy koniecznie zakładać, że to jest kolejności, w jakiej zostały napisane.

Paweł nie napisał 1 i 2 Listu do Tymoteusza na górze swojego listu, a Piotr nie napisał 1 i 2 Listu Piotra. Są to określenia, które im nadaliśmy zgodnie z kolejnością, w jakiej występują w Nowym Testamencie, czasami z grubsza według długości lub logicznie, niekoniecznie chronologicznie. Są jednak chwile, kiedy nawet jeśli listy nie są ułożone chronologicznie, mogą znajdować się w nich wskazówki, które pomogą nam ustalić, kiedy zostały napisane, i dzisiaj przyjrzymy się jednemu z tych przykładów z 2. Piotrem i Juda.

Juda to jeden z tych listów, z których przynajmniej nie pamiętam, kiedy ostatni raz słyszałem kazanie na temat Judy lub kazanie na temat Judy, nie mówiąc już o wzmiance o tym czy czymś podobnym. Zobaczysz dlaczego, gdy przyjrzymy się temu trochę szczegółowo.

Ale zacznijmy od modlitwy, a potem spójrzmy na Drugiego Piotra i Judę.

Ojcie, dziękujemy za doprowadzenie nas do tego punktu w semestrze i w oczekiwaniu na ostatnie kilka tygodni, Panie, modlimy się o energię i wytrwałość, a Panie o zdolność do wytrwania i nie odczuwania zbytniego wypalenia, zniechęcenia i zmęczenia ze wszystkiego, co robimy, ale że uda nam się dobrze zakończyć. I Panie, modlę się, abyś pomimo ładnej pogody i innych miejsc, w których wolelibyśmy przebywać i rzeczy, które wolelibyśmy robić, pomógł nam skupić naszą uwagę przez ten krótki czas tylko na małej części tego, co robimy wyznać, jest dla nas objawieniem. W imieniu Jezusa modlimy się. Amen.

W porządku, Drugi Peter. Mój komputer po prostu się zawiesił.

Drugi List Piotra to znowu jeden z tych dokumentów, które, podobnie jak wiele listów Pawła, które widzieliśmy, można sklasyfikować, a to jest ważne, gdy myślisz o egzaminach, zwłaszcza egzaminie końcowym. Wiele moich pytań czasami wymaga powiązania listów lub dokumentów z Nowego Testamentu pod kątem podobieństwa między nimi. Drugi List Piotra to jeden z tych dokumentów, które mają wspólne cechy z niektórymi listami Pawła, którym się przyglądaliśmy, i które odnoszą się do pewnego rodzaju fałszywego nauczania lub pewnego rodzaju wypaczonego nauczania, jak widzieliśmy w 1 i 2 Tymoteusza, księgach takich jak Kolosan i Galacjan. Paweł miał do czynienia z zagrożeniami dla głoszonej przez siebie ewangelii.

Teraz, w 2 Liście Piotra, w przeciwieństwie do 1 Listu Piotra, który odnosił się do zupełnie innej sytuacji, 2 Piotra porusza problem nauczycieli, którzy w zasadzie byli, trochę inaczej niż niektóre inne listy, które przeglądaliśmy, nauczycielami, którzy byli promowanie pewnego rodzaju antynomianizmu, to znaczy promowanie nauczania zwalniającego z jakiegokolwiek władzy lub odpowiedzialności za prowadzenie życia w określony sposób. Z niektórych przykładów, które widzimy w 2 Liście Piotra, zobaczymy również, że promowali to, kwestionując i poddając w wątpliwość fakt, że Bóg faktycznie powróci i będzie sądził. Zatem jednym ze sposobów, w jaki to zrobili, było kwestionowanie nauczania apostołów i proroków Starego Testamentu.

Jeśli pamiętacie zajęcia z przeglądu Starego Testamentu, jednym z dominujących przesłań proroków było zarówno zbawienie, jak i sąd, że Bóg powróci i będzie sądził ziemię. Wydaje się, że ci nauczyciele, niezależnie od ich dokładnej tożsamości w 2 Piotra, kwestionowali zwłaszcza fakt, że Bóg powróci i będzie sądził ziemię. Dlatego też, w takim przypadku, mogliby prowadzić taki styl życia, jaki im się podoba.

A zwłaszcza mogli oddawać się wszelkim przyjemnościom, zwłaszcza niemoralności seksualnej, bez obawy, że Bóg powróci i osądzi. Wydaje się więc, że to jest główny problem lub problem. To właśnie ci nauczyciele kwestionowali fakt, że Bóg naprawdę powróci i osądzi ludzkość oraz osądzi niegodziwość i grzech.

A jeśli tak nie jest, to mogą żyć tak, jak chcą. Mogą oddawać się jakiegokolwiek niemoralności seksualnej lub przyjemnościom, jakich pragną, ponieważ Bóg nie wróci i nie będzie ich sądził. I to wydaje się być problemem, którym zajmuje się autor.

Problem polega na tym, że notatki, które zamierzam śledzić, znajdują się nad głową. Ale pozwólcie mi na chwilę porozmawiać o gatunku czy typie literackim 2 Piotra. 2 Piotra, podobnie jak 2 Tymoteusza, zdaje się przypominać ostatnią wolę i testament.

Więcej dodatkowych punktów kredytowych tutaj. Podobnie jak powiedzieliśmy, 2 List Piotra był w rzeczywistości ostatnią wolą Pawła i testamentem dla jego czytelników, gdzie przedstawiliśmy testament, który był w pewnym sensie powszechnym typem literackim w I wieku i aż do I wieku oraz w tym czasie. Testament był w zasadzie ostatnimi słowami umierającego bohatera.

Ktoś, kto był gotowy na śmierć, przekazywał im ostatnie instrukcje. I 2 Piotra również jest do tego podobny. A zwłaszcza wersety od 12 do 15.

Posłuchajcie tych wersetów. Piotr mówi, dlatego zamierzam wam ciągle o tym przypominać, choć już je znacie i utwierdzeni jesteście w prawdzie, która do was przyszła. Myślę, że dobrze jest, dopóki jestem w ciele, odświeżyć wam pamięć, ponieważ wiem, że moja śmierć lub moje odejście nastąpi wkrótce, co rzeczywiście dał mi do zrozumienia nasz Pan Jezus Chrystus. I dołożę wszelkich starań, abyście po moim odejściu mogli w każdej chwili o tym przypomnieć.

Oświadczenie to nosi wszelkie znamiona testamentu. To ostatnie słowa umierającego bohatera w obliczu śmierci.

Teraz przekazuje swoje pożegnalne instrukcje, aby przypomnieć czytelnikom, co im powiedział i czego ich nauczył. Dziękuję bardzo. No to jedziemy.

W porządku. Zatem Piotr w pewnym sensie pisze testament podobny do 2 Tymoteusza. Wrócimy do tego za chwilę.

Ale jak powiedziałem, główna siła stojąca za fałszywymi nauczycielami polega na tym, że próbują nauczać lub przekonać czytelników, aby zaprzeczyli przyszłemu osądowi lub że nie będzie przyszłego sądu, w związku z czym mogą żyć, jak chcą, realizować jakiegokolwiek rodzaj niemoralności, jakiej chcą. Zatem celem 2 Listu Piotra jest to, że Piotr pisze następnie, aby zachęcić swoich czytelników, aby kontynuowali święte życie w świecie, utrzymując swoją ufność przede wszystkim w Pismo Święte oraz w fakt, że Bóg przyjdzie, będzie sądził i zbawiał. Zatem w pewnym sensie przesłanie Piotra jest bardzo prorocze.

Mam przez to na myśli, że stara się motywować swoich czytelników, przypominając im i przekazując przesłanie zarówno zbawienia dla tych, którzy są wierni, jak i sądu dla tych, którzy odmawiają. Inną ważną rzeczą, która pojawi się ponownie w Liście Judy, jest to, że widzieliśmy to kilka razy, gdy dzisiaj myślimy o fałszywym nauczaniu, zwykle myślimy w kategoriach intelektualnych lub teologicznych, że ktoś, kto jest zaangażowany w fałszywe nauczanie, to taki, który odbiega od teologii lub taki, który odchodzi od jasnego nauczania Pisma Świętego. Jednakże interesujące jest to, że autorzy biblijni byli równie zainteresowani odchyleniami etycznymi.

I zobaczymy w 2 Liście Piotra, że Piotr nie tylko jest zaniepokojony tym, że nie wierzą we właściwe rzeczy, ale także postępuje niewłaściwie. Albo, jak niektórzy powiedzieliby, zajmuje się on nie tylko ortodoksją, ale i ortopraksją. To fałszywe nauczanie jest w równym stopniu wypaczonym stylem życia, jak i wypaczonym sposobem nauczania.

Taki byłby cel twoich notatek. Sposób, w jaki Piotr realizuje swój cel, jest następujący. Wydaje się, że w dalszej części swego listu Piotr podejmie zarzuty tych nauczycieli.

Jeszcze raz pamiętajcie, że ci nauczyciele kwestionują fakt, że Bóg będzie sądził i dlatego mogą żyć tak, jak chcą. Wygląda na to, że Piotr podejmie szereg zarzutów wobec faktu, że Chrystus nie powróci, a Bóg nie wróci i nie będzie sądził. A Piotr odpowie na te zarzuty.

Zatem zastrzeżenie numer jeden i znowu zauważcie, że rozdziały i wersety nie odpowiadają całości 2 Piotra, ale ja skupiam się tylko na sercu każdej sekcji. Zatem przejdziemy przez 2 List Piotra, po prostu przyglądając się zarzutowi, jaki fałszywi nauczyciele podnosili wobec Chrystusa przychodzącego sądzić, a następnie reakcji Piotra na to. Zatem pierwszym zarzutem było to, że apostołowie nauczali mitu w rozdziale 1, wersetach 16-19.

Zatem w tych wersetach Piotr niekoniecznie cytuje nauczycieli, ale myślę, że podsumowuje to, co leży u podstaw ich zarzutów. Zatem – mówi – nie kierowaliśmy się bowiem sprytnie wymyślonymi mitami, gdy oznajmiliśmy wam moc i przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa, lecz byliśmy naocznymi świadkami Jego majestatu. To stwierdzenie, że nie kierowaliśmy się sprytnie wymyślonymi mitami, prawdopodobnie podsumowuje jeden z zarzutów nauczycieli.

Oznacza to, że apostołowie, tacy jak Piotr i Paweł oraz inni, po prostu nauczali mitów. Ważne jest to, że jedno z przesłań apostołów głosiło, że Jezus rzeczywiście pewnego dnia powróci i będzie sądził świat. Tak więc, dyskredytując apostołskie przesłanie, że Chrystus powróci, co jest jeszcze częścią naszego już, ale jeszcze nie napięcia, przez apostołów nauczających jeszcze nie, że Chrystus pewnego dnia powróci, aby sądzić, poprzez podając to w wątpliwość, fałszywi nauczyciele promowaliby wówczas swój antynomizm.

Oznacza to, że nie odpowiadają za żaden kodeks postępowania ani postępowanie etyczne. Nauczyciele podają więc w wątpliwość nauczanie apostołskie. Odpowiedź Piotra brzmi: nie, apostołowie byli naocznymi świadkami Bożej chwały.

A teraz posłuchaj tego, to jest interesujące. Piotr mówi: On bowiem otrzymał, nawiązując do Chrystusa, gdyż Jezus otrzymał cześć i chwałę od Boga Ojca, gdy przez majestatyczną chwałę został mu przekazany głos mówiący: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie. Sami słyszeliśmy ten głos dochodzący z nieba, gdy byliśmy z nim na świętej górze.

Do czego odnosi się to wydarzenie? Czy ktoś pamięta? Teraz trzeba wrócić do ewangelii. Gdzie przynajmniej niektórzy z apostołów udali się na górę i usłyszeli głos: To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie, w Nim mam upodobanie. Przemienienie, Mateusz, Marek i Łukasz, wszyscy opisują przemienienie, czas, kiedy Jezus poszedł z Piotrem, Jakubem i Janem na górę i został przemieniony przed nimi, został przemieniony i spowity obłokiem, było to zjawisko raczej nadprzyrodzone wydarzenie i usłyszeli głos z nieba: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, który pochodzi z Księgi Izajasza.

Jak myślisz, dlaczego Peter to cytuje? Jaka jest odpowiedź? Jak to dowodzi, że gdy apostołowie mówili, że Jezus powróci i będzie sądził, nie nauczali kłamstwa ani mitu? Jak to potwierdza? Dlaczego Piotr miałby nawiązywać do tego wydarzenia? Jest to wydarzenie przemienienia w ewangeliach, a właściwie jest ono wypełnione wszelkiego rodzaju obrazami Starego Testamentu. Było to zasadniczo w pewnym sensie przebłyśk, niemal zapowiedź lub przebłyśk przed czasem przyjścia Jezusa w całej swej chwale, do swego królestwa, aby sądzić i zbawiać. Piotr cytuje to dlatego, że nie, byliśmy naocznymi świadkami Bożej chwały podczas przemienienia, to znaczy widzieliśmy przebłyśk, mieliśmy migawkę lub przebłyśk tego, jak to będzie, kiedy Chrystus powróci w całej swojej chwale aby ustanowić swoje królestwo, sądzić i zbawiać.

Zatem w pewnym sensie mieli przebłyśk tego, co jeszcze nie było w teraźniejszości, kiedy zobaczyli Jezusa przemienionego w całej swojej chwale i mocy jako Syna Bożego, który powróci, będzie sądził i zapewni zbawienie. Zatem Piotr mówi: nie, byliśmy naocznymi świadkami tego, że Jezus powróci i będzie sądził. Kiedy apostołowie myśleli, że Chrystus powróci i będzie sądził, nie nauczali mitu ani fałszu, lecz opierali się na naocznym świadku.

Oni sami widzieli Chrystusa, coś w rodzaju migawki, przesądnego przebłyśku Chrystusa przychodzącego w całej swojej chwale, kiedy został przemieniony na tej górze w Ewangeljach. Zastrzeżenie numer dwa: prorocy po prostu się mylili. Rozdział 1 oraz wersety 20 i 21.

Przede wszystkim, mówi Piotr, trzeba to zrozumieć, że żadne proroctwo Pisma Świętego nie jest kwestią własnej interpretacji, ponieważ żadne proroctwo nigdy nie przyszło z ludzkiej woli lub decyzji, lecz mężczyźni i kobiety poruszeni Duchem Świętym, który mówił od Boga. Najprawdopodobniej jest to odpowiedź lub podsumowanie zarzutu fałszywego nauczyciela, a mianowicie, że prorocy po prostu się mylili. Ponownie, kiedy cofniesz się i przeczytasz prorocze teksty Starego Testamentu, jedną ze wspólnych cech proroków, Ezechiela i Jeremiasza, Izajasza i tak dalej, jest to, że oni również przewidywali dzień, w którym Bóg zainterweniuje i ustanowi swoje królestwo i przyniesie zarówno zbawienie, jak i sąd.

Teraz, kwestionując proroków, fałszywi nauczyciele kwestionują ich przesłanie sądu. Powtórzę jeszcze raz: jeśli prorocy się mylili i dlatego nie ma sądu, i jeśli nie ma sądu, to możesz żyć, jak chcesz. Nie będziemy odpowiadać za nasze niemoralne czyny.

Odpowiedź Piotra, jak właśnie przeczytaliśmy, brzmi: nie, prorocy nie przemawiali od siebie. Nie mylili się. Nie były to po prostu sprytnie obmyślane proroctwa, ale zamiast tego byli to mężczyźni i kobiety i nie mylili się przed Bogiem.

Teolodzy często opisują proroków jako rzeczników Boga i jest to jeden z tekstów, z których czerpią takie pojęcie. Niezależnie od tego, jak bardzo zaangażowany był ich własny styl i komunikacja, Piotr wyjaśnia, że ostatecznie Duch Boży pobudzał proroków, aby głosili przesłanie o sądzie i zbawieniu. Tak więc, kiedy prorocy powiedzieli, że Bóg powróci, aby zbawić i sądzić, należy im ufać, ponieważ Piotr mówi, że ich przesłanie nie wynika z ich własnej decyzji i ludzkiej woli, nie jest ich dziełem, ale głoszą przesłanie, do którego głoszenia pobudził ich Duch Boży.

Zatem jeśli prorocy mieli rację i mieli rację, wówczas ich przesłanie, że nastąpi sąd, jest prawidłowe i dlatego ważne jest, jak żyją czytelnicy. Zatem odpowiedź na zarzut numer dwa została udzielona.

Zastrzeżenie numer trzy: wyrok po prostu nie nastąpi. W rozdziale drugim znajduje się odpowiedź Piotra na tę kwestię. Nie będę czytać tej sekcji, ale zasadniczo wydaje się ona sugerować, że nauczyciele po prostu argumentowali, że wydanie wyroku jest po prostu logicznie i teoretycznie niemożliwe i pragmatycznie niemożliwe. To, co Piotr robi w rozdziale drugim, to tak naprawdę gromadzenie wielu historii Starego Testamentu. Jeśli wrócisz i przeczytasz Piotra 2, zobaczysz po prostu jedną historię po drugiej ze Starego Testamentu, prawie rodzaj przeglądu Starego Testamentu.

Ale co to jest, jest to historia o tym, jak Bóg interweniował i osądził w historii Izraela. I widać, co miał na myśli Peter, robiąc to. Mówi: nie, nie jest mało prawdopodobne, że Bóg to osądzi.

Nie jest to teoretycznie niemożliwe. Bóg czynił to w przeszłości. Spójrzcie na historię Izraela.

Bóg osądził w przeszłości. Jest to więc całkowicie możliwe i pewne jest, że on oceni to w przyszłości. Zatem po raz kolejny fałszywi nauczyciele myślą się, podając w wątpliwość wiarygodność wyroku.

Piotr mówi, że wystarczy spojrzeć na Stary Testament, aby zobaczyć, że Bóg często interweniował, aby osądzić w przeszłości. I tak będzie również w przyszłości. Zastrzeżenie numer cztery w rozdziale trzecim, wersety od pierwszego do dziesiątego, jest takie, że fałszywi nauczyciele również zdają się twierdzić, że fakt, że Bóg się spóźnił, fakt, że Bóg nie interweniował, aby sądzić, sugeruje, że sądu nie będzie.

Innymi słowy, fakt, że Chrystus nie powrócił przez jakiś czas, pomimo tego, co powiedział apostoł i pomimo tego, co powiedział prorok, pokazuje, że sądu nie będzie. W przeciwnym razie, dlaczego opóźnienie? Ponownie odpowiedź Piotra znajduje się w rozdziale trzecim, wersetach od pierwszego do dziesiątego. Mówi, że zacznę od wersetów od ósmego do dziesiątego.

Piotr mówi, ale nie ignorujcie tego jednego faktu, umiłowani, że u Pana jeden dzień jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień. Pan nie zwleka z dotrzymaniem swojej obietnicy, jak niektórzy z was myślą o powolności, ale jest wobec was cierpliwy, nie chcąc, aby ktokolwiek zginął, ale aby wszyscy doszli do pokuty. Ale dzień Pański nadejdzie jak złodziej, który używając metafory, której użył sam Jezus, przyjdzie jak złodziej i niebiosa z trzaskiem przeminą, a żywioły zostaną zniszczone w ogniu, a ziemia i wszystko, co się na nim stanie, zostanie ujawnione lub ujawnione.

Zatem zasadniczo odpowiedź Piotra jest taka, co ciekawe, chociaż nie jestem do końca pewien, co sądzić o tym, że dzień to jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak dzień, powolność wobec Boga nie jest dla nas tym, czym powolność. Ale potem dodaje też, że daje także ludzkości szansę na pokutę. Zatem niezależnie od tego, co o tym dokładnie sądzimy, Peter twierdzi, że opóźnienie ma swój powód.

Nie podważa to faktu, że Bóg rzeczywiście powróci i będzie sądził. To, co może nam się wydawać opóźnieniem, niekoniecznie musi nim być. I mówi, a swoją drogą może Bóg zwleka, żeby inni mieli, żeby wielu miało szansę na pokutę przed nadchodzącym sądem.

Tak w skrócie wygląda postać Piotra z 2 Listu Piotra. Ponownie wydaje mi się, że strategia Petera polega na walce z nauczycielami, którzy próbują kwestionować fakt, że w przyszłości zostanie wydany wyrok, w związku z czym czytelnicy mogą robić, co chcą. Piotr zdaje się podejmować szereg zarzutów lub możliwych zarzutów fałszywych nauczycieli i odpowiada na nie i odpowiada na nie.

Zatem wniosek jest taki, że jeśli tak się stanie, to nie ma znaczenia, jak żyją czytelnicy. Dlatego prosi ich i motywuje, aby prowadzili święte życie w świetle faktu, że rzeczywiście nadchodzi sąd, i aby nie dali się zwieść tym fałszywym nauczycielom, którzy kwestionują ten sąd i sugerują, że mogą żyć na wzór antynomiczny. Masz pytania dotyczące 2 Piotra? Jest jeszcze jedna rzecz, którą chcę na ten temat powiedzieć, a mianowicie 2 List Piotra jest jedną z ksiąg, co do których być może częściej niż jakakolwiek inna księga Nowego Testamentu kwestionuje się to, czy Piotr ją napisał, czy nie.

Chociaż wielu zgodzi się, że Piotr napisał 1 Piotra, wielu z nich nie zgodzi się z tym, że napisał 2 Piotra z wielu powodów. Kiedy porównacie 1 i 2 List Piotra, czasami nawet w tłumaczeniu na język angielski, ale zwłaszcza jeśli wszyscy z was byliby w stanie przeczytać grecki tekst 1 i 2 Piotra, gdybym dał wam grecki Nowy Testament i byliście dość biegli w posługiwaniu się nim przeczytaj to, będzie ci o wiele łatwiej z 1 Piotrem niż z 2 Piotrem, gwarantuję to. Dlatego niektórzy sugerują, że styl pisania, rodzaj greki i słownictwo są tak odmienne w 2 Liście Piotra niż w 1 Liście Piotra, że Piotr nie mógł tego napisać.

Innym powodem jest to, że właśnie powiedzieliśmy, że 2 List Piotra bardzo przypomina w formie testament. Mówiliśmy tam, że mniej więcej od II wieku lub kilka wieków przed I wiekiem, aż do I wieku i później, istniała powszechna forma zwana literaturą testamentową, testamentem, czyli zapisem ostatnich słów umierającego bohatera obejmowałoby to zarówno pouczenia etyczne, jak i czasami prorocze lub eschatologiczne, które można znaleźć w 2 Liście Piotra. Co ciekawe, większość tych testamentów jest zwykle pseudonimowa, czyli na przykład za chwilę porozmawiamy, mamy na przykład kilka ksiąg zatytułowanych: Testament Abrahama, Testament Izaaka, Testament Jakuba, Testament Dwunastu Patriarchów, Testament Mojżesza, Testament Eliasza, ale rzecz w tym, że najwyraźniej nie zostały one napisane przez te osoby.

Innymi słowy, Testament Abrahama tak naprawdę nie został napisany przez Abrahama, został napisany przez kogoś po życiu Abrahama, piszącego w imieniu Abrahama. Zakłada się, że czytelnicy by to zrozumieli, nie daliby się oszukać i pomyśleli, że Abraham naprawdę to pisze, ale wiedzieliby, że jest to po prostu rozpoznawalny gatunek lub forma literacka i wiedzieliby, że Abraham albo ktokolwiek tego nie napisał. Niektórzy argumentowali, ponieważ 2 List Piotra jest formą testamentu, podobnie jak inne testamenty, prawdopodobnie również jest pseudonimowy.

To znaczy, że ktoś po śmierci Piotra pisze teraz w imieniu Piotra, tak jak ktoś to robił w imieniu Abrahama, Mojżesza lub Izaaka, jakaś znana postać z przeszłości, teraz ktoś pisze w imieniu Piotra, aby pouczyć współczesnych czytelników. Ponownie zakłada się, że czytelnicy nie daliby się zwieść, myśląc, że Peter rzeczywiście to napisał, że autor nie próbował ich oszukać, ale po prostu przestrzegał standardowej konwencji

literackiej, pisząc w imieniu kogoś innego. Z tego powodu niektórzy uważają, że 2 Piotra jest pseudonimem.

Innym powodem jest to, co niektórzy uczeni nazywają wczesnym katolicyzmem, to znaczy istnieje poczucie, że możemy określić i w pewnym sensie wydobyć z literatury pierwszego i drugiego wieku ruch w chrześcijaństwie, który uczeni nazywają wczesnym katolicyzmem. Zasadniczo jest to etykieta określająca wiarę i sposób myślenia oraz stan Kościoła pod koniec pierwszego i drugiego wieku, kiedy zaczął on ożywać i przygotowywać się do czegoś w dłuższej perspektywie. To znaczy, zdali sobie sprawę, że Chrystus nie powróci od razu, więc zaczęli się osiedlać i byli przygotowani do przeżycia swojego życia w świecie.

Stają się bardziej zinstytucjonalizowane, itd., itd. Zwykle jednak uważa się, że wczesny katolicyzm, i przez katolicyzm, nie używam tego terminu w odniesieniu do kościoła katolickiego, kościoła rzymskokatolickiego, jak o nim myślimy. Katolicyzm był terminem odnoszącym się po prostu do Kościoła powszechnego, kościoła bardziej ogólnie i szerzej.

Dlatego często mówiliśmy, że zbiór ksiąg, któremu się teraz przyglądamy, często nazywany jest listami ogólnymi. Inną ich nazwą są listy katolickie, ponieważ są adresowane do Kościoła szerzej, do Kościoła katolickiego, do Kościoła powszechnego. To właśnie mam na myśli, mówiąc o wczesnym katolicyzmie, to znaczy o kościele takim, jaki się obecnie rozprzestrzenił i teraz zaczyna się osiedlać i ugruntowywać swoją pozycję.

Często uważano, że istnieją trzy cechy wczesnego katolicyzmu, to znaczy Kościół pod koniec pierwszego wieku i w drugim wieku naszej ery, a numer jeden to zanik wiary w rychły powrót Chrystusa. Nie powinienem mówić o zaniku rychłego powrotu, jest to zanik wiary. Zatem założenie jest bardzo wczesne, być może oparte na nauczaniu Jezusa i nauczaniu apostołów, jak czytamy w 1 Liście do Tesaloniczan, że Kościół żywił żywe oczekiwanie, że Chrystus wkrótce i natychmiast powróci.

Ale teraz, gdy staje się jasne, gdy on się zwleka, gdy staje się jasne, że Chrystus nie powróci natychmiast, czyli Kościół, ich oczekiwanie na rychły powrót Chrystusa zaczyna jakby schodzić na dalszy plan. I znowu w pewnym sensie zaczynają się osiedlać, aby żyć na świecie. Inną cechą wczesnego katolicyzmu, która się z tym łączy, jest instytucjonalizacja Kościoła, to znaczy, gdy Kościół zaczyna osadzać się w świecie i osiedlać się w pewnym sensie na dłuższą metę i zdaje sobie sprawę, że Chrystus nie powróci natychmiast, następuje potrzeba, aby Kościół stał się bardziej zinstytucjonalizowany i bardziej zorganizowany, z diakonami, biskupami i hierarchią itp.

Trzecim jest krystalizacja wiary. Bardziej konieczna jest posiadanie dość ustalonego rodzaju przekonań, których Kościół będzie się teraz trzymać i pod którymi będzie się

podpisywał. Dlatego uważa się, że wszystkie trzy z nich można znaleźć w 2 Liście Piotra.

Zatem rozumowanie jest takie, że jeśli wszystkie trzy idee, gdziekolwiek je zobaczysz, wskazują na kościół, który istniał już od jakiegoś czasu, od końca I do II wieku i jeśli wszystkie znajdują się w 2 Piotra, to musi to być dokument późniejszy, którego sam Piotr nie mógł mieć lub którego nie napisał. Powtórzę: nie chcę się w to zagłębiać, ale po pierwsze, naprawdę wątpiłbym, czy Kościół naprawdę zmienił to znacząco. W rzeczywistości myślę, że numer jeden, wątpię, aby pierwszy był konieczny.

Wydaje mi się, że w całym Starym i Nowym Testamencie zarówno opóźnienie, jak i bliskość powrotu Boga są ze sobą zrównoważone. Widzieliśmy już, że Paweł zdawał się sądzić, a już w 2 Liście do Tesaloniczan, że mogło nastąpić opóźnienie, w związku z czym Chrystus mógł nie powrócić natychmiast. Pamiętajcie, ostrzegł Tesaloniczan, aby nie myśleli, że już nastał dzień Pański.

Zatem moim zdaniem nie wydaje się, że w niektórych dokumentach, o których uważa się, że powstały znacznie, znacznie później, nie wydaje się, że rychły powrót Chrystusa konieczne zniknął z pola widzenia. A te dwa wydają mi się bardziej kwestią zasięgu niż ich obecności, ponieważ, znowu, myślę, że w niektórych wczesnych dokumentach Nowego Testamentu można znaleźć zarówno instytucjonalizację Kościoła, jak i krystalizację wiary. Naprawdę wątpię, aby obecność jakichkolwiek trzech z nich była na tyle dobra, aby stwierdzić, że ten dokument musi powstać znacznie później.

Podsumowując, wydaje mi się, że rzeczywiście istnieje, choć 2 Piotra jest księgą trudną do wykazania, że Piotr na pewno ją napisał, nie sądzę, że istnieje naprawdę dobry powód, aby ją kwestionować. Dlaczego na przykład Piotr nie mógł spisać własnego testamentu? Mogą istnieć inne powody, dla których 2 List Piotra wygląda tak różnie się od 1 Listu Piotra, ale tak naprawdę nie ma wystarczających dowodów, aby z pewnością mieć 100% pewności, że Piotr to napisał, ale tak naprawdę nie ma dobrych dowodów, aby zaprzeczyć, że on również to napisał. Świadectwo wczesnego kościoła było takie, że Piotr rzeczywiście to napisał.

Będę więc działał przy założeniu, że Piotr, Jezus Apostoł, ta sama osoba, która napisała 1 Piotra, napisała także tę księgę. Tak, masz rację, to inna kwestia. Jest jeszcze mniej niż mamy.

Zasadniczo mamy tylko 1 i 2 List Piotra. Znowu nie mamy wystarczająco dużo, żeby powiedzieć: cóż, Peter nie mógłby tego napisać. Pamiętajcie, powiedzieliśmy, że nawet statystyki są trudne w przypadku listów Pawła.

Chociaż mamy wiele listów od Pawła, wciąż nie jest ich wystarczająco dużo, aby definitywnie stwierdzić, że Paweł zawsze pisał w ten sposób lub że Paweł nie mógł

pisać w ten sposób. Zatem prawdopodobnie jeszcze mniej pewni co do Piotra, ponieważ mamy w zasadzie tylko 1 i 2 List Piotra do omówienia, jeśli chodzi o to, jak Piotr napisałby lub mógłby napisać. No dobrze, jako swego rodzaju przejście do następnej księgi, którą teraz pominiemy, do przedostatniej księgi, przedostatniej księgi Nowego Testamentu, a mianowicie Judy.

Ale co ciekawe, jeśli porównasz 2 Piotra i Judę, szybko zauważysz wiele podobieństw. Podobieństwa są często w takim samym stopniu zgodne jak w przypadku Mateusza, Marka i Łukasza. Istnieje podobieństwo pomysłów.

Istnieje podobieństwo nawet w słownictwie i sformułowaniach pomiędzy niektórymi fragmentami 2 Listu Piotra i Judy. Podobieństwa są na tyle duże, że musimy zadać pytanie, jaki może być związek między 2 Piotrem i Judą? Wątpliwe, czy są one przypadkowe. Najprawdopodobniej istnieje jakiś rodzaj związku.

Albo 2 Piotr i Juda zapożyczali podobną tradycję lub podobne historie, którymi obaj dysponowali, albo jeden z dokumentów pożyczył i był świadomy drugiego. Ponownie, nie chcę wdawać się w szczegóły, ale wydaje się, że to, co jest powszechnie, jak sądzę, coraz bardziej uzgodnione, to to, że prawdopodobnie jako pierwszy napisano List Judy, a następnie 2 Piotra wykorzystano większość Judy. W rzeczywistości większość Judy znajduje się w 2 Liście Piotra, ale w 2 Liście Piotra znajduje się mnóstwo materiału, którego nie ma w Liście Judy.

Najprawdopodobniej 2 Piotra, czyli autor 2 Piotra, miał dostęp do Judy i wykorzystał Judę, a przynajmniej miał dostęp do dokładnie tego samego zbioru historii, co Juda, a następnie wykorzystał te historie, a następnie dodał własne również materiał. Sugerowałbym, że prawdopodobnie najpierw napisano List Judy, a następnie 2 List Piotra wykorzystano w Liście Judy, ale z innego materiału. Ponownie, możliwe jest, że byłoby odwrotnie, że Juda zapożyczył z 2 Listu Piotra, co wyjaśniałoby podobieństwa.

Trudność polega na tym, że po takim czytaniu możesz mieć nieco więcej trudności z wyjaśnieniem, dlaczego napisano List Judy, skoro tak bardzo przypomina 2 List Piotra, a jednocześnie pomija wiele fragmentów Listu Piotra. Dlaczego Juda miałby po prostu podnieść część Piotra i nie podążać za resztą? Podczas gdy odwrotne podejście ma trochę większy sens, jeśli powiem, że Peter wykorzystał całość Judy, ale potem chciał rozszerzyć i dodać trochę własnego materiału. Ale znowu widać, że kolejność ksiąg w Nowym Testamencie niekoniecznie wskazuje na kolejność, w jakiej zostały napisane.

Jednak powszechny pogląd wydaje się być taki, że najpierw napisano List Judy, a następnie 2 List Piotra, ale z pewnością mogłoby być odwrotnie. Następnym oczywistym pytaniem jest: dlaczego Księga Judy? Po pierwsze, żeby zadać pytanie, niekoniecznie znajduje się ono w twoich notatkach, ale żeby się trochę zastanowić, dlaczego księga taka jak Juda miałaby zostać włączona do Nowego Testamentu?

Zwłaszcza, że wiele z tego już jest, jak powiedzieliśmy, w 2 Liście Piotra. W Liście Judy można znaleźć praktycznie wszystko już w 2 Liście Piotra.

Dlaczego księga taka jak Juda, jak za chwilę się przekonamy, Juda jest jedną z najdziwniejszych ksiąg, jakie kiedykolwiek czytaliście, a przynajmniej ja kiedykolwiek czytałem w Nowym Testamencie. Kiedyś myślałem, że Apokalipsa św. Jana jest dziwna i pod pewnymi względami nadal tak jest, ale Juda zawiera w sobie bardzo dziwny materiał. Właściwie, słuchajcie, porozmawiamy więcej o tym, ale tak pisze Jude.

Mówi teraz, że pragnę wam przypomnieć, chociaż jesteście w pełni poinformowani, że Pan, który raz na zawsze wybawił naród z ziemi egipskiej, później zniszczył tych, którzy nie uwierzyli. A aniołów, którzy nie zachowali swojego stanowiska, ale opuścili swoje właściwe mieszkanie, trzymał ich w wiecznej i najgłębszej ciemności na sąd wielkiego dnia. Podobnie Sodoma i Gomora oraz okoliczne miasta oddają się za przykład niemoralności i nienaturalnym pożądliwościom.

Jednak w ten sam sposób ci marzyciele skalali także ciało, odrzucili autorytet i oczerniali chwalebnych. Kiedy jednak archanioł Michał spierał się z diabłem i spierał się o ciało Mojżesza, nie śmiał wnieść przeciwko niemu oskarżenia. O co w tym chodzi? W całej tej części Judy jest kilka takich dziwnych historii.

Zatem ze względu na jej zwięzłość, ze względu na fakt, że większość z nich i tak znajduje się już w 2 Liście Piotra, dlaczego według ciebie taka księga mogła zostać przyjęta do kanonu Nowego Testamentu? Częścią problemu jest to, kim jest Jude? Słyszałem to, ktoś to powiedział. Allison by to zrobiła. Brat Jezusa.

Juda jest jednym z braci Jezusa. Prawdopodobnie jest to jeden z powodów, dla których Juda znalazła się w kanonie Nowego Testamentu, będąc bardzo podobna do Jakuba, który jest bratem Jezusa. Juda, będąc krewnym Jezusa i jednym z braci Jezusa, jest zatem prawdopodobne, że jego księga zostanie rozważona i włączona do Nowego Testamentu.

Bardzo dobry. Zatem, jaki jest cel Listu Judy, oczywiście Judy, ponieważ zawiera on w dużej mierze ten sam materiał, co 2. List Piotra, jednakże rozumiecie związek, oczywiście Juda również wydaje się zwalczać nauczanie typu antynomianizmu, co było prawdą w przypadku 2. Listu Piotra, to znaczy ponownie nauczanie, że można realizować wszelkiego rodzaju niemoralność seksualną i oddawać się wszelkim pragnieniom i przyjemnościom, których się pragnie, bez żadnej odpowiedzialności i bez żadnej władzy. Wydaje się, że takie jest sedno fałszywych nauczycieli stojących za Judą.

Jednak znowu pojawia się pytanie, gdzie dokładnie napisano Judeę, do kogo został napisany Juda, jacy są dokładni czytelnicy, gdzie byli i jaka była natura tego nauczania. Niektórzy sugerują nauczanie w stylu gnostyckim. Nie mam pojęcia.

Mogło to być bardziej w stylu żydowskim, chociaż trudno byłoby zrozumieć, dlaczego mieliby promować taki styl życia, o którym najwyraźniej czytasz. W wersecie, który właśnie przeczytałem, powiedział, jednak w ten sam sposób ci marzyciele, jak Juda określa nauczycieli, ci marzyciele również kalają ciało, odrzucają władzę i oczerniają chwalebnych. Nie jestem więc do końca pewien, kim byli ci nauczyciele ani gdzie się znajdowali, ale z tego, co możemy stwierdzić z lektury Judy, ponownie podobnie jak nauczyciele z 2. Listu Piotra, kwestionowali, kwestionowali potrzebę żyć odpowiedzialnie i zamiast tego promować antynomianizm, który oznacza życie bez władzy, oddawanie się wszelkim pożądanym i przyjemnościom, jakich się pragnie, i nie martwienie się o ocenę lub coś w tym rodzaju w konsekwencji.

Wydaje się, że właśnie o tym mówi Juda, bardzo, bardzo podobnie do 2. Listu Piotra. Chociaż u Judy nie jest tak jasne, że zaprzeczają nadchodzącemu sądowi lub czemuś w tym rodzaju. Juda mógł także nawiązywać w 2. Liście Judy: kiedy zaczniesz czytać wiele dokumentów nawet spoza Nowego Testamentu we wczesnym chrześcijaństwie, jednym z problemów, z jakimi borykał się wczesny Kościół, byli wędrowni kaznodzieje i grupy osób, które życzliwie chodzić od miasta do miasta i promować różne nauki i rzeczywiście uczyć takich rzeczy, jakie można znaleźć u Judy.

Istnieje więc pewne podejrzenie, że Juda, do kogokolwiek się zwraca, że jego czytelnicy mogą podlegać wędrownym kaznodziejom, którzy w pewnym sensie przemieszczają się z miejsca na miejsce i podróżują, nauczając tej idei tej antynomicznej idei, za którą nie jest się odpowiedzialnym, to znaczy, nie musimy się martwić o ocenę i każdy może żyć, jak chce i realizować wszystkie przyjemności, jakie wybierze. Zatem, podobnie jak 2. Listu Piotra, Juda odpowie na to, aby przekonać swoich czytelników, aby się temu nie poddawali. Tak więc na przykład w wersecie 3 cel Judy wydaje się być podsumowany w wersecie 3: Umiłowani, gdy z zapałem przygotowywałem się do napisania do was o zbawieniu, które dzielimy, co sugeruje, że Juda najwyraźniej miał zamiar usiąść i napisać list: ale teraz otrzymał tę niepokojącą informację i teraz zamierza zmienić kurs i napisać coś innego.

Tak więc, jak mówi: Umiłowani, przygotowując się z zapałem do napisania do Was o wspólnym zbawieniu, uznaję za konieczne napisać i zaapelować do Was, abyście walczyli o wiarę raz na zawsze powierzoną świętym. To wydaje się podsumowywać cel Jude'a. Chce, żeby walczył o wiarę, ale jednak wyjaśni, jak zobaczymy w liście, że wiara, o której mówi, nie jest jedynie zgodą na jakiś zbiór przekonań, ale ma wszystko związane z ich etyką i sposobem życia.

Następnie Juda pisze, aby zająć się problemem fałszywego nauczania. Być może ci wędrowni nauczyciele, którzy nauczają tego antynomianizmu, ostrzegają ich, aby się

temu nie poddawali, ale zamiast tego walczyli o wiarę, zarówno teologicznie, moralnie, jak i etycznie, walczyli o wiarę, która została im przekazana. A oto sposób, w jaki Jude to robi i myślę, że tak właśnie rozumiesz ten list.

Zasadniczo sposób, w jaki Juda to robi, sposób, w jaki nakłoni ich, aby oparli się temu antynomicznemu wpływowi i walczyli o wiarę, będzie polegał na tym, że podobnie jak 2 Piotra w rozdziale 2, opowie wiele historii. Wszystkie te historie łączy dwie rzeczy. Po pierwsze, pochodzą ze Starego Testamentu.

Zatem prawie cała Księga Judy to po prostu lista historii ze Starego Testamentu. Po drugie, wszystkie one mają związek z tym, że Bóg osądza zło i niegodziwe postępowanie, zwłaszcza niemoralność. Zatem, na przykład, zwróćcie uwagę na pierwszy, na który spojrzeliśmy, zaczynając od wersetu 5. Werset 5, a Juda ma tylko jeden rozdział, więc nie ma rozdziału 1, rozdziału 2, to wszystkie wersety.

Tak więc zaczyna się werset 5: Pragnę wam przypomnieć, chociaż jesteście w pełni poinformowani, że Pan, który raz na zawsze wybawił naród z Egiptu, później zniszczył tych, którzy nie uwierzyli. Tak więc, chociaż wybawił swój lud z Egiptu, z powodu jego buntu i nieposłuszeństwa, zniszczył go, gdy błąkał się po pustyni, i w zasadzie zabił go i wzbudził nowe pokolenie, które teraz wejdzie do ziemi obiecanej. Tak więc Juda mówi w ten sam sposób, nawet jeśli Bóg nie oszczędził swego ludu, którego wybawił z Egiptu z powodu buntu, to idzie dalej i mówi: A aniołowie, którzy nie zachowali swego stanowiska, , ale opuścił ich właściwe mieszkanie, trzymał w wiecznych łańcuchach i sądzie.

Ale to, podobnie jak Sodoma i Gomora oraz okoliczne miasta, które w taki sam sposób jak one oddawały się niemoralności i realizowały nienaturalne pożądliwości, służą za przykład, ponosząc karę ognia wiecznego. Ten naprawdę podsumowuje sedno przykładów Jakuba, że podaje przykłady tych, którzy zbuntowali się w Starym Testamencie, szczególnie w obszarze niemoralności, a potem Bóg ich osądził. Sugeruje to zatem, że czytelnicy powinni być świadomi ulegania tym antynomicznym fałszywym nauczycielom.

Ponieważ jeśli Bóg osądzał w przeszłości, z pewnością może i z pewnością uczyni to ponownie, za takie samo zachowanie, za jakie ludzie byli sądzeni w Starym Testamencie. To cały jego argument. Jednak zauważysz w notatkach, że podałem kilka interesujących, tylko kilka przykładów, które są w pewnym sensie intrygujące.

A co z wersem 6, mówiącym o aniołach, którzy nie zachowali swoich stanowisk władzy? Przyjrzelśmy się temu przykładowi już w 1 Liście Piotra. Zasugerowałem, aby pamiętać o fragmencie 1 Piotra 3, nad którym spędziliśmy trochę czasu. Ta idea Chrystusa udającego się do duchów w więzieniu, który zbuntował się za dni Noego, a teraz jesteśmy w więzieniu i oczekujemy na sąd. Prawdopodobnie wynika to z tej tradycji literatury żydowskiej, która interpretowała 6 rozdział Księgi Rodzaju, synowie

Boży, którzy zstąpili i mieli stosunki z córkami ludzkimi, interpretowali synów Bożych jako istoty anielskie, które teraz, według literatury żydowskiej, które teraz są w więzieniu, w łańcuchach, oczekując dnia sądu.

A teraz myślę, że 2 List Piotra powtarza tę samą historię. 2 Piotra werset 6 powtarza tę samą historię w nieco innych sformułowaniach, jakie znaleźliśmy w 1 Piotra w rozdziale 3. Zatem 2 Piotra werset 6 następnie nawiązuje do 6 rozdziału Księgi Rodzaju zgodnie z interpretacją literatury żydowskiej, która odczytuje ją jako anielskie istoty, które przekroczyły, które porzuciły swoje pozycje i przekroczyły granice Boga i dlatego zostali zamknięci na sądzie, w łańcuchach, w oczekiwaniu na ostateczny dzień sądu. I Piotr ponownie nawiązuje do tego.

I oczywiście jest to bardzo dobry przykład tego, co chce udowodnić, że ich niemoralne działania lub działania, które udaremniły władzę, w rzeczywistości mają fatalne konsekwencje, czyli wyrok. Ale co z tym werselem 9, który właśnie przeczytaliśmy? Kiedy jednak archanioł Michał spierał się z diabłem i spierał się o ciało Mojżesza, nie śmiał rzucić na niego potępienia ani oszczerstwa. Ale on powiedział, żeby Pan cię skarcił.

Teraz moje pytanie brzmi: do czego to się odnosi? Po pierwsze, gdzie czytasz o śmierci Mojżesza w Starym Testamencie? Czy ktoś pamięta gdzie to jest? Albo po prostu mniej więcej? Tak, Powtórzonego Prawa, pod koniec Powtórzonego Prawa. Tak naprawdę nie czyta się zbyt wiele o faktycznej śmierci, nie czyta się nic o pochówku Mojżesza czy czymś podobnym. Zachęcam cię jednak do przeczytania Powtórzonego Prawa, przeczytania całego Starego Testamentu i znalezienia tej historii gdziekolwiek.

Nie ma go tam. Nigdzie nie ma wzmianki, zwłaszcza w Księdze Powtórzonego Prawa, nigdzie nie ma wzmianki o archaniolu Michale. Czytaliście o nim w Starym Testamencie.

Czytaliście o nim w Apokalipsie i innej literaturze żydowskiej. Ale nigdzie w Księdze Powtórzonego Prawa Starego Testamentu nie znajdziecie tej historii o archaniolu Michale, który spiera się z Szatanem o ciało Mojżesza po jego śmierci. Nigdzie tego nie znajdziesz.

Pytanie więc brzmi: co do cholery robi Jude? Czy on to wymyślił? A może brakuje nam części Starego Testamentu? Albo skąd on to bierze? Właściwie istnieje dzieło żydowskie, którego nie ma w Starym i Nowym Testamencie. Wspomnieliśmy już o testamentach i literaturze testamentowej, takiej jak Testament Abrahama i Testament Izaaka. Powiedzieliśmy, że 2 Piotra i 2 Tymoteusza przypominają testament.

Mamy dzieło zwane Testamentem Mojżesza. Według innej literatury napisanej mniej więcej w tym czasie, Testament Mojżesza miał kiedyś zakończenie, które obecnie najwyraźniej zostało utracone, a które rzeczywiście zawierało historię archanioła Michała spierającego się z szatanem w sprawie ciała Mojżesza. Miał dokładnie taką historię.

Zatem najprawdopodobniej Juda prawdopodobnie opiera się nie tylko na Starym Testamencie, ale na niektórych historiach i sposobach, w jakie inna literatura żydowska interpretowała Stary Testament. Ponownie przejdź do Księgi Powtórzonego Prawa. Nigdy nie znajdziesz tego ani całego Starego Testamentu.

Nigdzie nie znajdziecie tej historii o archaniolu Michale, który spiera się z Szatanem o ciało Mojżesza. Ale najwyraźniej to właśnie w dziele zwanym Testamentem Mojżesza można było przeczytać jego angielskie tłumaczenie. Ale tej historii nie znajdziesz, bo najwyraźniej zaginęła.

Jednak inna literatura napisana w tamtym czasie mówi nam, że w pewnym momencie Testament Mojżesza najwyraźniej miał takie zakończenie, które zawierało historię o diable i archaniolu Michale kłócących się i kłócących o to, co zrobić z ciałem Mojżesza. I jeśli nie pojawią się inne dowody, najprawdopodobniej Jude je zdobył tam. Ale znowu, ważniejsze, jak powiedziałem, zrozumienie celu i funkcji wszystkich tych historii jest po prostu... Nawet jeśli niektóre z nich są dla nas trochę dziwne i trudne do zrozumienia, ogólna funkcja tych wszystkich Judy ma na celu pokazanie, że w ten sam sposób, w jaki Bóg osądził zło i niegodziwość w przeszłości, uczyni to ponownie.

Dlatego czytelnicy muszą zrobić wszystko, co w ich mocy, aby nie poddać się temu antynomicznemu nauczaniu. Zamiast tego, gdy Juda kończy się w wersecie 24, ostatnie wezwanie Judy skierowane jest teraz do Tego, który może uchronić cię przed upadkiem. Oznacza to odejście od wiary, o którą mają walczyć, co obejmuje ich posłuszeństwo, etykę i świętość.

A teraz do Tego, który może uchronić was od upadku i sprawić, że z radością staniecie bez skazy przed obliczem Jego chwały. Taki jest więc jego cel wobec czytelników. Nie poddają się tym antynomicznym nauczycielom, ale biorą sobie do serca te starotestamentowe przykłady Boga osądzającego zło i niegodziwość, a zamiast tego dążą do świętości.

I dlatego zamiast stanąć przed Bogiem na sądzie, pewnego dnia staną bez skazy w Jego obecności i w Jego chwale. W porządku. Jakies pytania na temat Jude'a? Mam bardzo krótką książkę.

Czy ktoś kiedykolwiek słyszał kazanie na temat Judy? Chyba nigdy tego nie robiłem. Czytając książkę, możesz zobaczyć dlaczego. Z niektórymi rzeczami nie jestem pewien, co zrobić.

Ale ogólnie myślę, że przestanie tego jest całkiem jasne. Tak, pytanie? Dlaczego więc dwójka? Dlaczego Piotr i Juda? No cóż, myślę, że głównym powodem włączenia Judy było głównie to, kim był Juda jako brat Jezusa. Ale znowu myślę, że jedną z rzeczy, które robi w ramach szerszego kanonu, jest wzmocnienie przestania, że Kościół nie będzie tolerował antynomianizmu, odrzucenia władzy i nieposłuszeństwa, ale potraktował to poważnie.

I że lud Boży jest powołany do dążenia do świętości i do życia w świętości, abyśmy po zakończeniu Judy mogli stać bez skazy w obecności Boga, zamiast stawić czoła Jego gniewowi i sądowi. Myślę, że to mniej więcej wzmacnia to, co Peter robi w nieco inny sposób. Ale przede wszystkim myślę, że w dużej mierze to zasługa tego, kim był Juda jako brat Jezusa, sprawiło, że trafiło to do Nowego Testamentu.

Dobry. W porządku. Hej, miłego weekendu.

I do zobaczenia w poniedziałek. Swoją drogą, w przyszły czwartek, właśnie teraz, na pewno wyślę Ci maila. Ale w przyszły czwartek planuję mieć dodatkową sesję, będzie kolejna dodatkowa sesja przeglądu zdolności kredytowej.

To był dr Dave Mathewson z Historii i Literatury Nowego Testamentu, wykład nr 32 na temat 2 Listu Piotra i Judy.